PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, poniedziałek 21 grudnia 1931 r. Nr. 292

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

EXPOSE MIN. ZALESKIEGO W SENACIE.

Deutsche Allg. Ztg. 19. XII. pisze: „Nie można zostawić bez odpowiedzi mowę min. Zaleskiego, wygłoszoną w komisji Senatu. Prawie każde zdanie zawiera twierdzenie, które już to rażąco różni się od rzeczywistych stosunków, już to wysuwa zasady, które musiałyby sprowadzić bardzo zgubne następstwa przy ich przeprowadzaniu. Należy przypuszczać, że rząd gdański nie będzie zbytnio zwlekał z odpowiedzią na to wszystko, co Zaleski przytoczył, zupełnie przekręcając fakty. Według jego własnych słów, Polska uważa się za protektora niesamodzielnego miasta Gdańska. Sprawa wewnętrznego bezpieczeństwa Gdańska nie podlega wogóle dyskusji, gdyż Senat w tej sprawie postępował b. wzorowo. Jeżeli Zaleski mówi o „nieposłuszeństwie" gdańskich władz celnych, to należy mu odpowiedzieć, że Gdańsk ucierpiał bardzo z powodu niekorzystnego polskiego klucza podziału ceł. Ze słów polskiego ministra spraw zagr. należy bez ograniczeń wywnioskować, że mniejszości narodowe, a szczególnie mniejszość niemiecka, nie mogą oczekiwać od Polski tego, co im przyznają prawa mniejszości; wywołuje to wprost śmieszność, gdy min. Zaleski twierdzi, że mniejszości narodowe są zawsze w Polsce traktowane z największą tolerancją i dobrą wolą. Polski minister spraw zagr. nie potrzebuje oczekiwać „więcej lojalności" ze strony mniejszości narodowych, gdyż one zawsze okazują lojalność w szerokim zakresie. Jeżeli natomiast Zaleski uważa mniejszości za „gości państwa polskiego", to zapoznaje ze swej strony lojalność, której żąda. Wreszcie co się tyczy wizyty Zaleskiego w Londynie, która miała być zakończeniem długoletniego ochłodzenia stosunków między Anglją a Polską, to nie miała ona znów tak pomyślnego przebiegu, jak to stara się minister przedstawić. Nie może być wcale mowy o „zupełnem porozumieniu" z Anglikami, o ile jesteśmy poinformowani, a szczególnie w sprawie rozbrojenia; tymczasem prasa polska nawet wyprzedziła min. Zaleskiego, twierdząc, że Anglja przyjęła za własną tezę polsko - francuską: „najpierw bezpieczeństwo, a potem rozbrojenie". Wreszcie nie uczynimy błędu, przypuszczając, że ze słów Zaleskiego przemawia gniew z powodu ostatniej wielkiej klęski Polski wobec Gdańska, poniesionej przed Trybunałem Haskim w sprawie postoju polskich okrętów wojennych w porcie gdańskim".

Journal des Débats 19.XII, zamieszcza bez komentarzy obsz. streszczenie exposé min. Zaleskiego w komisji rpraw zagranicznych Senatu.

Prasa litewska z 19. XII. podaje w komunikacie ag. „Elta" ustęp z przemówienia min. Zaleskiego w komisji spraw zagr. Senatu, dotyczący stosunków litewsko-polskich.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Journal des Débats 19.XII, w notatce nawiązującej do żądania prokuratora Grabowskiego zastosowania art. 100 i 101 kodeksu karnego wobec oskarżonych w procesie brzeskim, podkreśla, że „wszystkich prawdziwych przyjaciół Polski musi to zmartwić, gdyż takie postawienie sprawy szkodzi Polsce na terenie międzynarodowym, a w kraju rozpętać musi słuszne oburzenie".

Le Populaire 18.XII, w artykule O. Rosenfelda, zatytułowanym „W Polsce ustrój republikański ma się ku końcowi", uważa proces brzeski za wstęp do zamknięcia P. P. S. „jedynej ochrony ustroju demokratycznego", poczem marsz. Piłsudski ogłosiłby się — zdaniem autora — królem polskim.

Lietuvos Aidas 18. XII. w koresp. z Wilna informuje o wyrażeniu przez litewskie t-wo naukowe w Wilnie chęci przystąpienia do polskiego komitetu, który kieruje pracami wykopaliskowemi w podziemiach katedry wileńskiej.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ROZBROJENIA.

Der Tag 20. XII. w koresp. z Genewy pisze, że liczą się tutaj z tem po ostatnich naradach państw europejskich, że w najbliższym czasie rząd angielski wysunie wniosek odroczenia konferencji rozbrojeniowej o kilka tygodni. Taki wniosek musiałby być skierowany przez Sekretarjat Generalny Ligi do przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona, który w porozumieniu z państwami, szczególnie zaś z rządem amerykańskim, mógłby ustalić odroczenie konferencji na krótki czas.

Dziennik podnosi, że w genewskich kołach uważają takie odroczenie konferencji za bardzo celowe, gdyż inaczej konferencja odszkodowaniowa znalazłaby się pod naciskiem nieodzownego ukończenia obrad przed początkiem lutego, podczas gdy właśnie koła angielskie życzą sobie, aby konferencja odszkodowaniowa załatwiła spokojnie wszystkie sprawy. Przypuszczają tutaj, że na odroczenie konferencji rozbrojeniowej zgodzą się wszystkie państwa.

Deutsche Tageszeitung 19. XII. pisze, że mianowanie niemieckiego posła w Turcji przewodniczącym delegacji niemieckiej na konferncję rozbrojeniową było dla niemieckiej opinji publicznej niespodzianką. Dotychczas niemieckie delegacje składały się wprawdzie z przedstawicieli biurokracji, ale już to przewodniczył im minister parlamentarny jużto brało w nich udział więcej przedstawicieli parlamentu. Pomimo wielkiego doświadczenia tych delegatów wyniki konferencji były uważane przez społeczeństwo za niekorzystne. Pożądanem więc było zjawienie się z ramienia Niemiec przy stole konferencyjnym nowych osób, które skłoniłyby przeciwników Niemiec do oczekiwania, że zastosują one teraz nowe metody i zajmą nowe stanowisko zasadnicze, zgodne z ich wolą. Na konferencji rozbrojeniowej właśnie ważniejszą jest odwaga moralna, właściwe odczucie interesu narodowego oraz zdolność do natychmiastowej decyzji, niż gruntowna znajomość aktów; dlatego p. Nadolny, jako nowicjusz na terenie Ligi Narodów, nie posiadający dostatecznego doświadczenia i znajomości metod Ligi i tamtejszych osób, nie jest odpowiedni. Te słabe strony przewodniczącego delegacji mogłyby być tylko wówczas wyrównane, gdyby rzeczywiście wchodziła w rachubę wybitna i energiczna osobistość, która w każdej okoliczności potrafi przeprowadzić swoją wolę nie tylko wobec przeciwników, lecz także wobec tych niemieckich rutynistów w Lidze, którzy zbyt łatwo ulegają atmosferze genewskiej. Pozatem „lista delegatów niemieckich okazuje zbyt małe odświeżenie krwi, które, rozumie się, powinnoby nastąpić wobec wzmocnienia się narodowego uświadomienia w Niemczech". „Jakkolwiek kanclerz Rzeszy — pisze dziennik — chce osobiście objąć kierownictwo delegacji na początku obrad nie tylko konferencji odszkodowaniowej, ale i konferencji rozbrojeniowej, to jednak od jego zastępcy będzie b. wiele zależało. Rokowania rozbrojeniowe prawdopodobnie potrwają szereg miesięcy, a doświadczenie często okazywało, że na początku popełnione błędy zwykle nie są już do naprawienia. Mamy zastrzeżenia co do p. Nadolnego, lecz nie tracimy nadziei i sąd nasz czynimy zależnym wyłącznie od jego działalności. Przy podejmowaniu decyzyj będą obecni także przedstawiciele armji niemieckiej, która posyła do Genewy swoich najlepszych i najdoświadczeńszych mężów; decyzje te bowiem powinny mieć rozstrzygające znaczenie dla całokształtu obrony Niemiec w przyszłości a tem samem dla bytu naszego narodu".

Journal des Débats 18. XII. w art. P. Bernus'a analizuje budżet niemiecki i wydatki na wojsko, przytacza dowody cyfrowe i twierdzi, że Niemcy nie spełniali nigdy obowiązków, jakie nałożyły na nich klauzule wojskowe traktatu wersalskiego. Wydatki niemieckie na wojsko wynoszą, zdaniem dziennika, w rzeczywistości 1628 miljonów marek. Przed wojną utrzymanie armji niemieckiej wynosiło 1 miljard 850 miljonów marek. Dziś musiałaby ona kosztować 2950 miljonów marek. Dzisiejsza armja i flota Rzeszy, która powinna się faktycznie składać z 150.000 żołnierzy, musiałaby kosztować 376 miljonów marek, plus 50 proc. dodatku ze względu na to, że armja zawodowa jest zawsze kosztowniejsza, czyli że Reichswehra kosztowałaby 565 miljonów marek. Tymczasem budżet oficjalny Reichswehry przekracza tę cyfrę o 130 miljonów, czyli o 22 proc. Można więc śmiało powiedzieć, że Niemcy wydają obecnie na wojsko o 200 proc. więcej niż przed wojną, a Francja zmniejszyła swe wydatki wojskowe o 16 proc. Niemcy nie tylko że gwałcą systematycznie klauzule wojskowe traktatu wersalskiego, lecz oddają pod sąd pod zarzutem zdrady stanu każdego, kto odważy się wspomnieć o tem. Generał Groener żąda wydania jeszcze surowszych zarządzeń pod tym względem. Dziennik kończy następującem zdaniem: „Jeżeli nie zostanie przeprowadzone dokładne śledztwo w sprawie rzeczywistego stanu zbrojeń Niemiec, to przyszła konferencja rozbrojeniowa oprze swe decyzje i postanowienia na najzupełniej fałszywych danych".

Izwiestja 18. XII. w komentarzu redakcyjnym piszą m. in.: w miarę jak zbliża się termin konferencji rozbrojeniowej prasa burżuazyjna z coraz większą zaciekłością prowadzi kampanję, zmierzającą do odroczenia konferencji. W stolicach wielkich państw imperjalistycznych powiększyły się wpływy tych grup politycznych, które pragną wojny. Finansjera i przedstawiciele przemysłu widzą wyjście z trudnej sytuacji gospodarczej jedynie w wojnie. Aczkolwiek żaden z rządów nie chce otwarcie zaproponować odroczenia terminu zwołania konferencji, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że odroczenie konferencji rozbrojeniowej byłoby na rękę tym państwom, które przygotowują wojnę. Zabiegi w kierunku odroczenia konferencji rozbrojeniowej zbiegają się ze wzmożoną propagandą przeciwsowiecką. Rzesze pracujące ZSRR. będą pilnie śledzić wszystkie posunięcia imperjalistów w związku z konferencją rozbrojeniową.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

The Times 18.XII, w koresp. z Paryża, omawiającej notę rządu angielskiego w sprawie reparacyj, pisze, że podobno rząd angielski wysunął nowy argument, który dotychczas nie był używany, a mia-

nowicie to, że Niemcy w przeciągu ostatnich kilku lat mogły spłacać reparacje, głównie dzięki pożyczkom ze strony Anglji; ponadto polityka otwartych dzwi umożliwiła Niemcom posiadanie dodatniego bilansu handlowego, specjalnie, jeśli chodzi o handel Niemiec z Anglją. „W ten sposób — pisze koresp. — Niemcy w ostatnich latach rozwijały się dzięki brytyjskim kapitałom, a Francja pośrednio otrzymywała swe reperacje od Anglji. Fakt ten powinien być wzięty pod uwagę, gdy będą rozpatrywane skutki, jakie długi wojenne i reparacje wywarły na życie ekonomiczne Anglji". W końcu autor wskazuje na to, że odpowiedzialne koła francuskie pragną szczerze zrozumieć angielski punkt widzenia.

The Daily Telegraph 18.XII, w koresp. z Paryża, omawiającej wręczenie noty angielskiej w sp. reparacyj rządowi francuskiemu, wyraża nadzieję, iż będzie ona rozpatrzona w duchu przyjaznym.

The Daily Telegraph 18.XII, zamieszcza artykuł gen. Spears'a o wzajemnem ustosunkowaniu się opinji angielskiej i francuskiej. W Londynie — pisze m. inn. autor — nie można nie poddać się wrażeniu, iż polityka fracuska jest głównie odpowiedzialna za obecny opłakany stan rzeczy w Europie. Po przybyciu zaś do Francji, odczuwa się, że opinja francuska uważa, iż Francja jest niesprawiedliwie traktowana. W d. c. autor omawia — w sposób przychylny dla Francji — ustosunkowanie się polityki francuskiej wobec Anglji. Odpowiedzialna opinja francuska pragnie — zdaniem autora — ściślejszej współpracy z Anglją. Co się tyczy długów prywatnych, to francuski punkt widzenia uległ ostatnio pewnej ewolucji i nie należy się obecnie obawiać, że Francja będzie nalegała na uznanie całkowitego i wyłącznego pierwszeństwa dla odszkodowań. Przechodząc do omówienia ustosunkowania się opinji francuskiej do kwestji rozbrojenia autor wskazuje, że Francji stale chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa.

W zakończeniu autor wskazuje na konieczność porozumienia anglo - francuskiego. Porozumienie to leży — zdaniem autora — zarówno w interesie Francji i W. Brytanji oraz Niemiec, które mogą być uratowane tylko dzięki temu porozumieniu.

Le Matin 19. XII. twierdzi, że komitet bazylejski zbadał dokładnie projekt budżetu niemieckiego i zwrócił specjalną uwagę na katastrofalny spadek dochodów, spowodowany kryzysem gospodarczym. W rzeczywistości Niemcy powinniby ponosić odpowiedzialność za popełnione omyłki finansowe i gospodarcze, lecz wątpliwe jest, czy komitet bazylejski zdecyduje się na wyraźne sformułowanie tej myśli. Orzeczenie komitetu będzie raczej zawierało rozmaite aneksy, które trzeba będzie umieć czytać i interpretować.

STANY ZJEDN. A. P. A KONTYNENT.

Journal des Débats 17. XII. twierdzi, że Ameryka posiada dziwną umysłowość. Waha się ona ciągle między dwoma zasadami, a mianowicie: między doktryną Monroe'go i ciągłem wtrącaniem się w sprawy Europy. Stany Zjednoczone przyczyniły się w dużym stopniu do zawarcia Traktatu Wersalskiego, od którego później odwróciły się. Ta właśnie nagła zmiana zapatrywań jest jedną z głównych przyczyn trudności, z jakiemi walczy Europa. Ameryka ma na swem sumieniu również europejski kryzys bezpieczeństwa. Pakt, który miał połączyć Amerykę, Francję i Anglję we wspólnem czuwaniu nad bezpieczeństwem Renu, byłby jedną z głównych podstaw pokoju, lecz Ameryka zniweczyła i tę gwarancję bezpieczeństwa. Ze względu na powyższe fakty, nie powinny Stany Zjednoczone posiadać prawa do wtrącania się do spraw rozbrojenia. W sprawach pieniężnych, Ameryka, może nie zdając sobie dostatecznie sprawy ze skutków swego postępowania, dodawała przez swe postępowanie Niemcom otuchy do niepłacenia, a kongres amerykański łudzi się, że można sprawę jakoś załatwić za pomocą ceł i z pominięciem tego co się dzieje w Europie. Francja musi wobec tego obstawać nadal mocno przy swem prawie powoływania się na traktaty.

Le Temps 19. XII. twierdzi, że jeżeli Kongres Amerykański będzie trwał nadal w zamiarze sparaliżowania wszelkiej akcji Hoovera w sprawie moratorjum, którego termin upływa w czerwcu p. r., to kwestja długów i reparacyj stałaby się niemożliwa do rozwiązania. Nie należy jednak zapominać, że obecne stanowisko Kongresu zależy od wewnętrznych walk polityczych. Życie jednak powinno zrobić swoje i zmusić Amerykę do patrzenia na problem długów pod innym kątem widzenia, a mianowicie — międzynarodowym.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Der Tag 20. XII. zamieszcza artykuł Freytagh-Loringhovena p. t. „Ueberholte Konstruktionen", w którym autor dowodzi, że dotychczasowa metody powojennej polityki niemieckiej podtrzymuje nadal rząd Brueninga, będący rządem środka. Te same metody stosował on w polityce zagranicznej i nadal będzie musiał je stosować. To też — zdaniem autora — naród niemiecki nie powinien po rządzie Brueninga oczekiwać posunięć politycznych na wielką skalę, gdyż nie wykroczy on poza ramy metod, stosowanych w ostatnich latach.

Frankfurter Ztg. 20. XII. pisze, że w zachodnich prowincjach Niemiec mało poświęca się uwagi sprawom ziem wschodnich. Niemcy śląscy z zazdrością patrzą na plany komunikacyjne i połączenie kanałami dorzecza Renu i Dunaju i nie mogą doczekać się ukończenia kanału śródlądowego, który spowoduje potanienie węgla śląskiego o 6 mk. od tony na odcinku do Berlina. Zdaniem dziennika — Śląsk powinien być dla Niemiec pomostem na wschód. Jednak tak mało znają go Niemcy zachodni, że n. p. w Monachjum pewien kupiec czynił sobie wyrzuty że wyjeżdża do Wrocławia, a nie zabrał ze sobą polskiego słownika.

ANGLJA A Z. S. R. R.

The Morning Post 17.XII, w artykule omawiającym stosunki anglo-sowieckie, stwierdza, że Sowiety nie dotrzymały swych zobowiązań i prowadziły b. ożywioną agitację przeciwko W. Brytanji.

SYTUACJA GOSPODARCZA W ANGLJI.

Izwiestja 18. XII. piszą, że bezrobocie w Anglji po krótkiej przerwie ponownie przybiera niepokoją-

trudności, z jakiemi walczy Europa. Ameryka, ma na swem sumieniu również europejski kryzys bezpieczeństwa. Fakt, który miał połączyć Amerykę, Francję i Anglję we wspólnem czuwaniu nad bezpieczeństwem Renu, byłby jedną z głównych podstaw pokoju, lecz Ameryka zniweczyła i tę gwarancję bezpieczeństwa. Ze względu na powyższe fakty, nie powinny Stany Zjednoczone posiadać prawa do wtrącania się do spraw rozbrojenia. W sprawach pieniężnych, Ameryka, może nie zdając sobie dokładnie sprawy ze skutków swego postępowania, dodawała przez swe postępowanie Niemcom otuchy do niepłacenia, a kongres amerykański łudzi się, że może sprawę jakoś załatwić za pomocą cel i z pominięciem tego co się dzieje w Europie. Francja musi wobec tego obstawać nadal mocno przy swem prawie, powoływaniu się na traktaty.

Le Temps 19. XII. twierdzi, że dzięki Kongresowi Amerykańskiemu będzie trwał nadal w zamiarze sparaliżowania wszelkiej akcji Hoovera w sprawie moratorjum, którego termin upływa w czerwcu p. r. Kwestja długów i reparacyj stałaby się niemożliwa do rozwiązania. Nie należy jednak zapominać, że obecne stanowisko Kongresu zależy od wewnętrznych walk politycznych. Życie jednak powinno zrobić swoje i zmusić Amerykę do patrzenia na problem długów pod innym kątem widzenia, a mianowicie — międzynarodowym.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Der Tag 20. XII. zamieszcza artykuł Freytagh-Loringhovena p. t. „Ueberholte Konstruktionen", w którym autor dowodzi, że dotychczasowa metody pokojowej polityki niemieckiej, podtrzymywanie nadal przez Brueninga, będący rządcą środka. Te same metody stosował on w polityce zagranicznej i nadal będzie musiał je stosować. To też — zdaniem autora — naród niemiecki nie doczekał po rządach Brueninga rzeczywistych osiągnięć politycznych na wielką skalę, gdyż nie wykroczy on poza ramy metod stosowanych w ostatnich latach.

Frankfurter Ztg 20. XII. pisze, że w zachodnich prowincjach Niemiec mało poświęca się uwagi sprawom ziemi wschodnich. Niemcy składy z zachodnich patrzą na plany komunikacyjne i połączenie kanałami dorzecza Renu i Dunaju i nie mogą doczekać się ukończenia kanału środlądowego, który spowoduje potanienie węgla śląskiego o 6 mk. od tony za odcinek do Berlina. Zdaniem dziennika — Śląsk powinien być dla Niemiec pomostem na wschód. Jednak tak mało zna go Niemcy zachodni, że w. p. w Monachjum pewien kupiec czynił sobie wyrzuty, że wyjeżdża do Wrocławia, a nie zabrał ze sobą polskiego słownika.

ANGLJA A Z. S. R. R.

The Morning Post 17.XII. w artykule omawiającym stosunki anglo-sowieckie, stwierdza, że Sowiety nie dotrzymały swych zobowiązań i prowadziły zażywioną agitację przeciwko W. Brytanji.

SYTUACJA GOSPODARCZA W ANGLJI.

Informacja 18. XII. pisze, że bezrobocie w Anglji po krótkiej przerwie ponownie przybiera niepokoją-

nowanie to, że Niemcy w przeciągu ostatnich kilku lat mogły spłacać reparacje, głównie dzięki pożyczkom ze strony Anglji, ponadto polityka otwartych drzwi umożliwiła Niemcom posiadanie dodatniego bilansu handlowego, specjalnie, jeśli chodzi o handel Niemiec z Anglją. „W ten sposób — pisze koresp. — Niemcy w ostatnich latach rozwinęły się dzięki brytyjskim kapitałom, a Francja pośrednio otrzymywała swe reparacje od Anglji. Fakt ten powinien być wzięty pod uwagę, gdy będą rozpatrywane skutki, jakie długi wojenne i reparacje wywarły na życie ekonomiczne Anglji". W końcu autor wskazuje na to, że odpowiedzialne koła francuskie pragną szczerze zrozumieć angielski punkt widzenia.

The Daily Telegraph 18.XII. w koresp. z Paryża, umieszczonej wczoraj noty angielskiej w sp. reparacyj rządowy francuskiemu, wyraża nadzieję, że będzie ona przyjęta w duchu przyjaznym.

The Daily Telegraph 18.XII. zamieszcza artykuł gen. Spears'a o wzajemnem ustosunkowaniu się opinji angielskiej i francuskiej. W Londynie — pisze gen. autor — nie można nie poddać się wrażeniu, iż polityka francuska jest głównie odpowiedzialna za obecny opłakany stan rzeczy w Europie. Po przybyciu zaś do Francji, odczuwa się, że opinja francuska uważa, iż Francja jest niesprawiedliwie traktowana. W d. c. autor omawia — w sposób przychylny dla Francji — ustosunkowanie się polityki francuskiej wobec Anglji. Odpowiedzialna opinja francuska pragnie — zdaniem autora — ściślejszej współpracy z Anglją. Co się tyczy długów prywatnych, to francuski punkt widzenia uległ ostatnio pewnej ewolucji i nie należy się obecnie obawiać, że Francja będzie nalegała na uznanie ważności i wyższego pierwszeństwa dla odszkodowań. Przechodząc do omówienia ustosunkowania się opinji francuskiej do kwestji rozbrojenia, autor wskazuje, że Francji stale chodzi o zagwarantowanie bezpieczeństwa.

W zakończeniu, autor wskazuje na konieczność porozumienia anglo-francuskiego. Porozumienie to leży — zdaniem autora — zarówno w interesie Francji, W. Brytanji oraz Niemiec, które mogą być uratowane tylko dzięki temu porozumieniu.

Le Matin 19. XII. twierdzi, że komitet bazylejski zwróci szczególną uwagę na katastrofalny spadek dochodów, spowodowany kryzysem gospodarczym. W rzeczywistości Niemcy powinniby ponieść odpowiedzialność za popełnione omyłki finansowe i gospodarcze, lecz wątpliwe jest, czy komitet bazylejski zdobędzie się na wyraźne sformułowanie tej myśli. Orzeczenie komitetu będzie raczej zawierało rozmaite aspekty, które trzeba będzie umieć czytać i interpretować.

STANY ZJEDN. A. P. A KONTYNENT

Journal des Débats 17. XII. twierdzi, że Ameryka posiada dziwną mentalność. Walcząc ona ciągle między dwiema zasadami, a mianowicie: między doktryną Monroego i ciągłem wtrącaniem się w sprawy Europy. Stany Zjednoczone przyczyniły się w dużym stopniu do zawarcia Traktatu Wersalskiego, od którego później odwróciły się. Ta właśnie nadłamana zasada jest jedną z głównych przyczyn

ce rozmiary. Specjalna komisja, którą wyłonił parlament, opracowała odpowiednie zarządzenia, na mocy których wszystkim bezrobotnym obniżono zasiłki. Miało to na celu wprowadzenie oszczędności. Burzliwe wystąpienia bezrobotnych w Anglji dowodzą, że zarządzenia władz angielskich napotkały na silny sprzeciw bezrobotnych, co niewątpliwie przyczyni się do zaostrzenia ogólnej sytuacji politycznej.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 19. XII. informuje o rozpoczęciu przez rząd litewski rokowań z Niemcami. Rokowania te —, wdg. dziennika — dotyczą nietylko spraw ekonomicznych, lecz również spraw Kłajpedy i innych.

Ten sam dziennik w art. wst. p. n. „Niemcy i nasi narodowcy", omawiającym obszernie prześladowanie Litwinów w Prusiech Wschodnich, wskazuje w końcu na ustępliwą politykę obecnego rządu litewskiego wobec Niemiec, podkreślając, że polityka ta doprowadziła do zupełnego uzależnienia Litwy od Rzeszy niemieckiej. Dziennik uważa wytworzoną sytuację w stosunkach Litwy z Niemcami za objaw nienormalny i dla uzasadnienia tego swego poglądu wylicza „niedopuszczalne ustępstwa", jakie poczynili Niemcom narodowcy litewscy nie tylko w dziedzinie ekonomicznej, lecz również w dziedzinie kulturalnej i prasowej.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 18. XII. zamieszcza obszerny list biskupów litewskich do duchowieństwa i wiernych. W liście tym biskupi nawołują wiernych do większej ofiarności względem swych bliźnich, nie posiadających środków do życia.

Lietuvos Aidas 19. XII. wyraża wielkie zadowolenie z powodu ukazania się listu biskupów litewskich, podkreślając, że duchowne władze na Litwie poraz bodaj pierwszy wystąpiły, nie powodowane względami politycznemi, z akcją pomocy obywatelom, dotkniętym nędzą.

W d. c. dziennik ostro atakuje socjalistów litewskich z powodu ich ostrej opozycji w stosunku do rządu narodowców oraz z powodu ich dążeń do zaprowadzenia na Litwie ustroju socjalistycznego.

Lietuvos Aidas 18. XII. na czołowem miejscu zamieszcza wiadomość o zgonie msgr.Faiduttiego, chargé d'affaires Stolicy Apostolskiej na Litwie. Dziennik wyraża ubolewanie z powodu zgonu Faidutti'ego, podkreślając jego wielką przychylność dla Litwy.

Lietuvos Žinios 17.XII, informuje o zamiarze rządu utworzenia Izby pracy, a to w tym celu, by robotnicy mieli swoje przedstawicielstwo, tak jak już je mają — zaznacza z ironją dziennik — przemysłowcy i handlowcy w postaci rządowych Izb przemysłu i handlu. Dziennik wyjaśnia, że rząd śpieszy z utworzeniem Izby pracy, gdyż w wyborach do sejmu, które odbędą się na wiosnę, mają—wg. projektu rządowego — wziąć udział jedynie przedstawiciele wspomnianych trzech izb.

W d. c. dziennik informuje o ostrem zwalczaniu przez władze stronnictwa narodowców elementów opozycyjnych w odziałach prowincjonalnych tego stronnictwa.

Litewska prasa opozycyjna z 18. XII. informuje, że litewski departament ochrony obywatelskiej przystąpił do rozsyłania specjalnych list rejestracyjnych oraz instrukcyj pouczających, w jaki sposób należy rejestrować „osoby podejrzane".

Dzień Kowieński 16.XII, w notatce „Propaganda komunistyczna" donosi, że ostatnio policja litewska przeprowadziła w Kownie i na prowincji szereg rewizyj i aresztów wśród komunistów litewskich.

Lietuvos Aidas 18 i 19 XII. zamieszcza notatki, informujące o rewizjach, przeprowadzonych wśród komunistów litewskich i o aresztowaniu 47 osób, zajmujących się szerzeniem propagandy komunistycznej. Dziennik podkreśla, opierając się na znalezionych podczas rewizyj dokumentach, że komuniści na Litwie są nadzwyczaj słabi, gdyż w Kownie jest ich niespełna 100 osób, a w innych miastach zaledwie po kilka osób.

Lietuvos Žinios 18. XII. na czele pisma zamieszcza p. n. „Wydatki z powodu zmiany ustawy rolnej" notatkę, w której pisze, że w związku ze zmienioną ustawą rolną wielu b. ziemian litewskich wystąpiło z żądaniem zapłacenia przez rząd przewidzianego odszkodowania. Rząd litewski zgodził się już wypłacić tytułem odszkodowania hr. Naryszkinowi (od którego w swoim czasie zebrano na rzecz reformy rolnej 42 tys. ha lasu i 4 tys. ha ziemi) — 300 tys. litów i 400 ha lasu.

RÓŻNE.

Lietuvos Žinios 18. XII. w art. wst. w d. c. atakuje dzienniki łotewskie „Segodnia" (rosyjski) i „Pedeja Bridi" (przeciwpolski), które „dla ciemnego interesu — jak pisze dziennik — popierają dzisiaj narodowców litewskich i przedstawiają w fałszywem świetle obecną sytuację na Litwie". Dziennik dodaje, że nie może żywić szacunku do współpracowników wymienionych pism łotewskich, którzy do niedawna byli przyjaciółmi Polaków, dzisiaj, powodowani interesem, są sympatykami Litwinów, a jutro — gdy nastąpi zmiana okoliczności — będą być może występować w obronie „wielkiej i niepodzielnej Rosji".

Lietuvos Aidas 18. XII. wyraża zadowolenie z powodu wydania przez autorkę angielską Hebe Spaull książki dla dzieci o Litwie.

Izwiestja 19. XII. omawiają uchwałę nowego rządu japońskiego w sprawie zniesienia standartu złotego, podkreślając, że fakt ten świadczy z jednej strony o niezwykłym kryzysie gospodarczym, przeżywanym przez Japonję, z drugiej zaś strony jest dowodem, że nowy rząd — idąc na rękę kapitalistom — szukać będzie wyjścia z obecnego kryzysu przy pomocy inflacji i zmniejszenia wartości jeny. Zdaniem „Izwiestij", inflacja nie pomoże jednak rządowi japońskiemu do przewycieżenia kryzysu, a wręcz przeciwnie — przyczyni się do pogorszenia sytuacji gospodarczej.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowane na prawach rękopisu.

ce rozmiary. Specjalna komisja, która wyłonił parlament, opracowała odpowiednie zarządzenia, na mocy których wszystkim bezrobotnym obniżono zasiłki. Miało to na celu wprowadzenie oszczędności. Burzliwe wystąpienia bezrobotnych w Anglji dowodzą, że zarządzenia władz angielskich napotkały na silny sprzeciw bezrobotnych, co niewątpliwie przyczyni się do zaostrzenia ogólnej sytuacji politycznej.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 19. XII. informuje o rozpoczęciu przez rząd litewski rokowań z Niemcami. Rokowania te — wdg. dziennika — dotyczą nietylko spraw ekonomicznych, lecz również spraw Kłajpedy i innych.

Ten sam dziennik w art. wst. p. n. „Niemcy i nasi narodowcy", omawiającym obszernie prześladowanie Litwinów w Prusiech Wschodnich, wskazuje w końcu na ustępliwą politykę obecnego rządu litewskiego wobec Niemiec, podkreślając, że polityka ta doprowadziła do zupełnego uzależnienia Litwy od Rzeszy niemieckiej. Dziennik uważa wytworzoną sytuację w stosunkach Litwy z Niemcami za objaw nienormalny i dla uzasadnienia tego swego poglądu wylicza „niedopuszczalne ustępstwa", jakie poczynili Niemcom narodowcy litewscy nie tylko w dziedzinie ekonomicznej, lecz również w dziedzinie kulturalnej i prasowej.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 18. XII. zamieszcza obszerny list biskupów litewskich do duchowieństwa i wiernych. W liście tym biskupi nawołują wiernych do większej ofiarności względem swych bliźnich, nie posiadających środków do życia.

Lietuvos Aidas 19. XII. wyraża wielkie zadowolenie z powodu ukazania się listu biskupów litewskich, podkreślając, że duchowne władze na Litwie poraz bodaj pierwszy wystąpiły, nie powodowane względami politycznemi, z akcją pomocy obywatelom, dotkniętym nędzą.

W d. c. dziennik ostro atakuje socjalistów litewskich z powodu ich ostrej opozycji w stosunku do rządu narodowców oraz z powodu ich dążeń do zaprowadzenia na Litwie ustroju socjalistycznego.

Lietuvos Aidas 18. XII. na czołowem miejscu zamieszcza wiadomość o zgonie msgr. Faiduttiego, chargé d'affaires Stolicy Apostolskiej na Litwie. Dziennik wyraża ubolewanie z powodu zgonu Faidutti'ego, podkreślając jego wielką przychylność dla Litwy.

Lietuvos Žinios 17. XII. informuje o zamiarze rządu utworzenia Izby pracy, a to w tym celu, by robotnicy mieli swoje przedstawicielstwo, tak jak już je mają — zaznacza z ironją dziennik — przemysłowcy i handlowcy w postaci rządowych Izb przemysłu i handlu. Dziennik wyjaśnia, że rząd śpieszy z utworzeniem Izby pracy, gdyż w wyborach do sejmu, które odbędą się na wiosnę, mają—wg. projektu rządowego — wziąć udział jedynie przedstawiciele wspomnianych trzech izb.

W d. c. dziennik informuje o ostrem zwalczaniu przez władze stronnictwa narodowców elementów opozycyjnych w działach prowincjonalnych tego stronnictwa.

Litewska prasa opozycyjna z 18. XII. informuje, że litewski departament ochrony obywatelskiej przystąpił do rozsyłania specjalnych list rejestracyjnych oraz instrukcyj pouczających, w jaki sposób należy rejestrować „osoby podejrzane".

Dzień Kowieński 16. XII. w notatce „Propaganda komunistyczna" donosi, że ostatnio policja litewska przeprowadziła w Kownie i na prowincji szereg rewizyj i aresztów wśród komunistów litewskich.

Lietuvos Aidas 18 i 19 XII. zamieszcza notatki, informujące o rewizjach, przeprowadzonych wśród komunistów litewskich i o aresztowaniu 47 osób, zajmujących się szerzeniem propagandy komunistycznej. Dziennik podkreśla, opierając się na znalezionych podczas rewizyj dokumentach, że komuniści na Litwie są nadzwyczaj słabi, gdyż w Kownie jest ich niespełna 100 osób, a w innych miastach zaledwie po kilka osób.

Lietuvos Žinios 18. XII. na czele pisma zamieszcza p. n. „Wydatki z powodu zmiany ustawy rolnej" notatkę, w której pisze, że w związku ze zmienioną ustawą rolną wielu b. ziemian litewskich wystąpiło z żądaniem zapłacenia przez rząd przewidzianego odszkodowania. Rząd litewski zgodził się już wypłacić tytułem odszkodowania hr. Naryszkinowi (od którego w swoim czasie zebrano na rzecz reformy rolnej 42 tys. ha lasu i 4 tys. ha ziemi) — 300 tys. litów i 400 ha lasu.

RÓŻNE.

Lietuvos Žinios 18. XII. w art. wst. w d. c. atakuje dzienniki łotewskie „Segodnia" (rosyjski) i „Pedeja Bridi" (przeciwpolski), które „dla ciemnego interesu — jak pisze dziennik — popierają dzisiaj narodowców litewskich i przedstawiają w fałszywem świetle obecną sytuację na Litwie". Dziennik dodaje, że nie może żywić szacunku do współpracowników wymienionych pism łotewskich, którzy do niedawna byli przyjaciółmi Polaków, dzisiaj, powodowani interesem, są sympatykami Litwinów, a jutro — gdy nastąpi zmiana okoliczności — będą być może występować w obronie „wielkiej i niepodzielnej Rosji".

Lietuvos Aidas 18. XII. wyraża zadowolenie z powodu wydania przez autorkę angielską Hebe Spaull książki dla dzieci o Litwie.

Izwiestja 19. XII. omawiają uchwałę nowego rządu japońskiego w sprawie zniesienia standartu złotego, podkreślając, że fakt ten świadczy z jednej strony o niezwykłym kryzysie gospodarczym, przeżywanym przez Japonję, z drugiej zaś strony jest dowodem, że nowy rząd — idąc na rękę kapitalistom — szukać będzie wyjścia z obecnego kryzysu przy pomocy inflacji i zmniejszenia wartości jeny. Zdaniem „Izwiestij", inflacja nie pomoże jednak rządowi japońskiemu do przezwyciężenia kryzysu, a wręcz przeciwnie — przyczyni się do pogorszenia sytuacji gospodarczej.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel 786-30.

Drukowane na prawach rękopisu.